

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 28 (1379) • 19 lipca 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Wprawdzie Chorwacja nie sprawiła kibicom miłej niespodzianki (przegrała z Francją 2:4), ale wzięli to na siebie organizatorzy Ustrońskiej Łoży Kibica - Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki UM wraz z Browarem Obywatelskim i firmą Mokwa Visual. Po meczu o mistrzostwo świata, kończącym Mundial 2018 zebrani na rynku mieszkańcy miasta i turyści podziwiali świetlny spektakl, dla którego tłem stał się ustroński ratusz. Iluminacja autorstwa Dariusza Fedorczyka zrobiła na widzach ogromne wrażenie. Fot. UM Ustronie

ZASŁUŻYLI NA TYTUŁ MISTRZA

Tłum kibiców pojawił się w niedzielne popołudnie na rynku, by oglądać finał mundialu. Marzenia o tym, aby w takim meczu zobaczyć reprezentację Polski niestety nie spełniły się, pozostaje nam czekać na kolejne mistrzostwa i wierzyć, że nasi piłkarze nie odpadną w fazie grupowej. Póki co, mogliśmy oglądać zaciętą walkę Francji i Chorwacji. Obie drużyny do samego końca dawały z siebie wszystko, aby zdobyć upragniony tytuł mistrza świata.

Mało kto spodziewał się takiego finału. Na chorwackich piłkarzy, jeszcze przed rozpoczęciem mistrzostw świata, niewielu stawiało. Czarnym koniem była tradycyjnie Brazylia, niektórzy twierdzili, że do finału przejdzie Portugalia, Anglia czy też Argentyna. Ku zaskoczeniu kibiców, pewniacy odpadli. O ile drużyna Francji mogła być przewidywalna, o tyle Chorwaci stali się dużą niespodzianką i fenomenem mundialu.

Na ustrońskim rynku zdecydowana większość zgromadzonych osób kibicowała słowiańskiej drużynie. Przed rozpoczęciem meczu przeprowadziliśmy krótką sondę na temat ich piłkarskich preferencji.

– Moimi faworytami od początku byli właśnie Chorwaci, no i Belgowie. Cieszę się, że znaleźli się w pierwszej czwórce, a moje przewidywania się sprawdziły. Myślę, że Chorwacja wygra 2:1, jedną bramkę zdobędzie Vida – przewidywał pan Mariusz z Oświęcimia, który wraz z przyjaciółmi przybył do Ustronia na wakacyjny wypoczynek.

– Gdy widziałam, że Chorwacja wygrywa pierwsze mecze stwierdziłam, że ta drużyna ma duże szanse na wygraną – mówiła Kasia. Tomek dopowiadał: – A ja początkowo stawiałem na Brazylię, jednak z biegiem czasu widziałem, że Chorwaci coraz bardziej się wybijają

Rozmowa z Rymanowskim, Lato z książką, O wyborach samorządowych, Żebrowski o transferach Kuźni, Monolog kuracjuszek, Smog w uzdrowisku, Wspomnienie o Ziętku, Pachnący tymianek, Tartak Koziełów, Krzyżówka, Kącik szachowy, Zapowiedzi imprez...

i stwierdziłem, że faktycznie mogą sięgnąć po mistrzostwo. Finał jest o tyle wyjątkowy, że przed mundialem bardzo mało osób stawiało na Chorwację, tymczasem drużyna ta zamierza dziś sięgnąć po tytuł mistrza. Stawiam, że wygra z Francją 1:0, ponieważ sprawia wrażenie lepiej przygotowanej fizycznie, także poprzez dogrywkę, myślę więc, że zabiegają Francuzów.

– Spodziewaliśmy się, że Francja może przejść do finału, ale jeśli chodzi o Chorwację to ta drużyna jest dla nas niespodzianką. Z początku kibicowaliśmy Anglii, ale jak widać, czarnym koniem tych mistrzostw okazał się zupełnie ktoś inny. Dziś kibicujemy Chorwatom, ta wygrana im się należy. Zasłużyli na ten tytuł – mówili zgodnie Monika i Grzegorz z Ustronia.

– Obstawiałem, że Francja przejdzie do finału, ale kompletnie nie spodziewałem się w nim Chorwacji. Na początku oczywiście kibicowałem Polsce, ale niestety, wyszło jak wyszło. Później moim faworytem była Anglia. Mecz o trzecie miejsce to de facto mecz pocieszenia, było widać, że obie drużyny podłamane ze względu na to, że nie awansowały do finału. Dziś

(cd. na str. 4)



Fot. UM Ustronie



Ogólnopolskie media podają, że najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki ogłosi termin wyborów samorządowych. Dziennikarze spekulują, że datą tą może być 21 października. Pozostałymi dniami są: 28 października i 4 listopada. Pierwszy termin nie będzie kolidował ze Świętem Niepodległości, II tura wyborów bowiem odbyłaby się tydzień wcześniej. Niemniej kwestia

rozstrzygnięte zostanie ostatecznie po oficjalnym komunikacie premiera. Wtedy też rozpocznie się kampania wyborcza.

W Ustroniu potencjalni kandydaci na radnych i na burmistrza przestrzegają prawa i nie rozpoczęli jeszcze kampanii. Zwiększają wprawdzie swoją aktywność, ale nie nakłaniają do głosowania na konkretne osoby, i to jest dozwolone.

PRZYWRÓCĄ KOMPETENCJE

15 lipca, podczas wystąpienia na małopolskiej konwencji programowej Polskiego Stronnictwa Ludowego, prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz odniósł się do sprawy jesiennych wyborów samorządowych: - Te wybory samorządowe będą nie tylko o tym, kto jest dobrym gospodarzem, kto ma być wójtem, burmistrzem, kto ma być w radzie powiatu czy w sejmiku. Te wybory będą: jaka ma być Polska - powiedział podkreślając, że PSL opowiada się za „Polską prawdziwie równych szans, gdzie każdy ma prawo do swoich poglądów i do swojego światopoglądu”. Dalej mówił, że trzeba bronić Polskę przed centralizacją i odbieraniem kompetencji samorządom. Zadeklarował, że PSL chce przywrócić im kompetencje odebrane za rządów PiS, m.in. w zakresie nadzoru nad funduszami ochrony środowiska czy gospodarką wodną i melioracjami.

- Albo będziemy mieć Rzeczpospolitą samorządową, prawdziwą Rzeczpospolitą Polską, albo będziemy mieć Rzeczpospolitą morawiecką, gdzie obłuda, hipokryzja i podział będą dominować. To jest prosty wybór: to jest wybór, jaka Polska. My jesteśmy za Rzeczpospolitą samorządową, a przez to prawdziwą Rzeczpospolitą Polską - zadeklarował polityk.

PIS PROWADZI W SONDAŻACH

Polacy najczęściej wskazują Prawo i Sprawiedliwość jako zwycięzcę nadchodzących wyborów samorządowych - wynika z nowego sondażu.

W badaniu przeprowadzonym przez Ariadnę dla Wirtualnej Polski 47 proc. Polaków stwierdziło, że wybory samorządowe w 2018 roku wygra Prawo i Sprawiedliwość. W stosunku do poprzedniego badania, odsetek osób pewnych zwycięstwa partii Ja-

rosława Kaczyńskiego zmniejszył się o 5 punktów procentowych.

Za to o 9 punktów procentowych wzrósł udział procentowy badanych, którzy uważają, że PiS nie wygra wyborów. W sumie uważa tak 30 proc. badanych.

PROGNOZOWANA FREKWENCJA

Udział w wyborach zapowiedziało 68 proc. respondentów. 45 proc. badanych jest tego zdecydowanie pewna, a 23 proc. raczej pewna. Badanie przeprowadzono w dniach 6-10 lipca 2018 r. metodą CAWI na próbie reprezentatywnej 1061 dorosłych osób.

NIELEGALNA KAMPANIA TRWA

- Dopóki szef Państwowej Komisji Wyborczej nie ogłosi oficjalnie terminów wyborów, to kampanie promocyjne kandydatów są działaniami nielegalnymi - powiedział Paweł Kukiz na spotkaniu z mieszkańcami Opola.

Lider Kukiz'15 wyraził pogląd, że w Polsce od kilku miesięcy prowadzona jest nielegalna kampania wyborcza, w której aktywnie uczestniczą media. Jego zdaniem jest to kolejny przykład upadku w Polsce zasad praworządności i postępującej anarchizacji.

KOSZTY KOMITETÓW WYBORCZYCH

Opublikowany 2 lipca dokument został wydany przez Ministra Finansów i dotyczy podwyższenia kwoty przypadającej na jeden mandat radnego przy ustalaniu limitu wydatków komitetów wyborczych w wyborach do organów stanowiących jednostki samorządu terytorialnego. Zgodnie z nim stawki będą wyższe o 6,4 proc. (ROZPORZĄDZENIE MINISTRA FINANSÓW z dnia 20 czerwca 2018 r.)

W wyborach do rady gminy w gminach liczących do 40.000 mieszkańców będzie to 1.064,00 złotych. W wyborach do rady gminy w gminach liczących powyżej 40.000 mieszkańców oraz w wyborach do rad dzielnic miasta stołecznego Warszawy kwota ta wyniesie 1.276,80 złotych. Z kolei w wyborach do rady powiatu - 2.553,60 złotych. W wyborach do rady miasta w miastach na prawach powiatu - 3.830,40 złotych. Zaś w wyborach do sejmiku województwa - 6.384,00 złotych. Rozporządzenie wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

GŁOSOWANIE KORESPONDENCYJNE

11 lipca weszło w życie rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie przesyłek w głosowaniu korespondencyjnym. Wyborcy z orzeczoną znaczną lub umiarkowaną stopniem niepełnosprawności mogą głosować korespondencyjnie. Aby skorzystać z tej możliwości, powinni zgłosić taki zamiar komisarzowi wyborczemu. Zamiar głosowania korespondencyjnego wyborca niepełnosprawny zgłasza komisarzowi wyborczemu do 15 dnia przed dniem wyborów. Warto przy tym pamiętać, że jeżeli koniec terminu wykonania czynności określonej w Kodeksie wyborczym przypada na sobotę albo na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego roboczego dnia po tym dniu.

to i owo z okolicy

Dobiegł końca remont Powiatowego Domu Pomocy Społecznej „Fenix” w Skoczowie. W budynku głównym wymieniono instalację elektryczną otynkowano obiekt i pomalowano pokoje. Inwestycja kosztowała budżet powiatu około 427 tys. zł.

* * *

W Muzeum Śląska Cieszyńskiego prezentowana jest wy-

stawa zatytułowana „Artystyczna droga Jana Wałacha do niepodległej Polski”. Zawiera bogaty zbiór prac artysty z lat 1914 - 1918. Tematyka wpisuje się w obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości na Śląsku Cieszyńskim. Ekspozycja jest czynna do końca września.

* * *

Strażacy z OSP Zaborze i OSP Zarzecz-Frelichów otrzymali defibrylatory, a druhowie z OSP Mnich mają zestaw ratowniczy R1. Nowy sprzęt ratowniczy zakupiono z Funduszu Sprawiedliwości. Dofinansowanie wyniosło 15 343 zł, a jeden procent dołożyła gmina.

Ruszyła budowa centrum sportowo-rekreacyjnego w Mnichu. Powstanie boisko wielofunkcyjne, kort tenisowy, pumtrack, siłownia plenerowa, plac zabaw i ścianka wspinaczkowa. Inwestycja pochłonie ponad 2 mln zł.

* * *

W Zaborzu rośnie sala gimnastyczna na potrzeby uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, która zajmie pow. 372 m kw. Koszt inwestycji wyniesie 2,8 mln zł, a finał zaplanowano na przyszłoroczne wakacje.

* * *

Książnica Cieszyńska od 2000 roku mieści się w budynku dawnej mennicy książęcej. Na potrzeby placówki dobudowa-

no skrzydło. Placówka posiada wyjątkowy zbiór zabytkowych ksiąg i druków oraz wiele cennych dokumentów z przeszłości Śląska Cieszyńskiego.

* * *

25 lat temu, wiosną 1993 roku, podniesiono banderę na statku M/S „Ziemia Cieszyńska” zbudowanym w stoczni w Stambule. Przed wojną po morzach i oceanach pływał drobnicowiec „Cieszyn”.

* * *

Na „Trzech Stawach” w Pogwizdowie zorganizowano zawody wędkarskie, w których rywalizowało ponad 50 zawodników. Obchodzono też jubileusz 40-lecia tutejszego Koła PZW. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

PIERNIKOWY ZAWRÓT GŁOWY

21 lipca na górnej stacji Kolei Linowej „Czantoria” odbędą się słodkie warsztaty dla dzieci zorganizowane we współudziale z „Pracownią Lusi” (o słodkim zamilowaniu pani Lucyny pisałyśmy w GU 13/2018). Dzieci będą mogły stworzyć własne piernikowe dzieła sztuki. Zajęcia są bezpłatne, organizatorzy zapewniają wszelkie materiały. O 11:00 zaplanowano rozpoczęcie wydarzenia, całość potrwa do godz. 14:00.

* * *

WŁASNORĘCZNA CERAMIKA

22 lipca na górnej stacji Kolei Linowej „Czantoria” odbędą się warsztaty ceramiczne dla dzieci i dorosłych. Zajęcia będą trwały od godz. 11:00-14:00, z tym że zainteresowani podzieleni zostaną na grupy maksymalnie 15-osobowe. Czas warsztatów dla jednej grupy to ok. 30 minut. Udział jest bezpłatny, nad całością czuwać będą pracownicy DSCERAMIKA.

Tego samego dnia na Czantorii rozbiją swój obóz rycerze, którzy zorganizują konkurs łuczniczy, pojedynki i inne atrakcje. Impreza ta trwać będzie od 11:00-16:00.

* * *

MUZYCZNE POPOŁUDNIE

22 lipca na ustronim rynku zagości trio w składzie: Tomasz Pala – instrumenty klawiszowe, Bartłomiej Stuchlik – kontrabas i Małgorzata Pikus – śpiew, które przypomni piosenki m.in. Agnieszki Osieckiej, Ewy Demarczyk czy Edith Piaf. Impreza rozpocznie się o godz. 17:00.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Grzegorz Więdłocha	lat 38	os. Manhattan
Jan Kurzok	lat 99	Hermanice
Alfred Heinrich	lat 74	os. Manhattan

28/2018/1/N

Podziękowania za liczny udział w pogrzebie

śp. Krystyny Rymorz

wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym

składa Rodzina

28/2018/2/N

**Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia,
złożone wieńce i kwiaty
oraz udział w uroczystości pogrzebowej**

śp. Grzegorza Więdłochy

**rodzinie, koleżankom i kolegom z pracy, sąsiadom
i przyjaciółom oraz kierownictwu zakładu pracy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”**

składa żona z córką

28/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustron
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

9 VII 2018 r.

Kontrola gospodarki ściekowej na prywatnych posesjach w Lipowcu.

10 VII 2018 r.

Kierowca z Kozłowa został ukarany mandatem w wysokości 100 zł za niedozwolony postój na ul. Traugutta.

10 VII 2018 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych na terenie miasta.

11 VII 2018 r.

Na ul. Strażackiej zlokalizowano wysypisko śmieci. Sprawę przekazano odpowiednim służbom porządkowym.

11 VII 2018 r.

Kontrola ścieżki rowerowej na ul. Wczasowej. Nakazano przycięcie krzewów zasłaniających znaki.

12 VII 2018 r.

Interwencja na ul. Katowickiej w sprawie padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

12 VII 2018 r.

Przeprowadzono rozmowę z właścicielami ogródków działkowych znajdujących się na ul. Dominikańskiej, którzy wykładali przed posesje worki ze śmieciami na długo przed wyznaczonym terminem wywózki. Uzgodniono, że śmieci będą wystawiane na dzień przed przyjazdem służb.

13 VII 2018 r.

Kontrola przydomowych palenisk w związku z wydobywającym się z komina dymem. Mieszkańcy nie naruszyli przepisów dot. uchwały antysmogowej.

13 VII 2018 r.

Kontrola campingów na Poniewcu pod kątem wywiązywania się ich właścicieli z umów na wywóz śmieci.

14 VII 2018 r.

Znalezionego psa oddano do cieszyńskiego schroniska.

14 VII 2018 r.

Interwencja na ul. Katowickiej w sprawie padniętego borsuka. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

15 VII 2018 r.

Znalezionego psa oddano do cieszyńskiego schroniska.

15 VII 2018 r.

Zabezpieczenie porządkowe imprez odbywających się na rynku.

9. MILITARY FESTIVAL

W ostatni weekend lipca jak co roku odbędzie się 9. Military Festival z atrakcyjnym programem, zorganizowany w amfiteatrze i przyległym Parku Kuracyjnym. W sobotę 28 lipca o godz. 12.00 nastąpi prezentacja sprzętu wojskowego, a o godz. 17.00 wystąpi z koncertem Krakowska Orkiestra Staromiejska. W tym dniu zostanie też przeprowadzony 9. Konkurs Piosenki Żołnierskiej i patriotycznej z udziałem artystów Wojsk Lądowych, Marynarki Wojennej i Sił Powietrznych. Gościem specjalnym będzie tenor – Sylwester Targosz-Szałonek. W niedzielę, 29 lipca o godz. 11.00 nastąpi koncert laureatów festiwalu oraz prezentacja sprzętu wojskowego. Organizatorzy zapraszają mieszkańców Ustronia i wczasowiczów. Wstęp wolny.

28/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE

SZAMB

I OSADNIKÓW

881-40-40-50



28/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,

tel.: 573 990 666

ustron@mea-travel.pl



**Lato 2018
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



Podbija Dawid Koczur.
Fot. A. Jarczyk

ZASŁUŻYLI NA TYTUŁ MISTRZA

(cd. ze str. 1)

jestem za Chorwacją. Serce mówi, że wygra 2:1 z Francją, a rozum podpowiada, że będzie 3:0 dla Francji. Trzeba być też realistą – stwierdził Michał z Ustronia.

– Spodziewałam się, że Anglia przejdzie do finału – mówiła Agnieszka z Gliwic. Jej chłopak Karol stwierdził: – Ja też tak czułem, ale Chorwacja zaskoczyła. Ciężko stwierdzić, jaki może być wynik, może być dogrywka.

– Kibicujemy Chorwacji, ta drużyna ma dobrego bramkarza – dopowiadali Asia i Andrzej z Katowic.

Wraz z rozpoczęciem transmisji meczu wszyscy z zapartym tchem oczekiwali na bramki. Gdy samobójem Chorwaci oddali pierwszego gola Francji, na rynku słychać było ciche zawołanie. Nie trzeba było jednak długo czekać na wyrównanie – Chorwaci szybko odrobili stratę. Kibice szaleli z radości. Apetyt na zwiększoną przewagę Chorwatów wzmógł się jeszcze bardziej. Jednak po chwili to Francja strzeliła swojego drugiego gola. Taki wynik utrzymał się do końca pierwszej połowy.

– Mecz ciekawy. Na początku mundialu

myślałem, że do finału przejdą Urugwaj i Belgia, ale drabinka zwycięstw w poszczególnych etapach zupełnie inaczej się ułożyła. Kibicujemy Chorwacji, mamy nadzieję, że wygra ostatecznie 3:2 z Francją. Modrić może tutaj strzelić gole – typowali w czasie przerwy Dawid i Jolanta z Bielska-Białej.

– Jak tylko nadeszły ćwierćfinały, obawiałam się, że Chorwacja przejdzie do finału – mówiła Małgorzata ze Szczecina. Jej mąż Artur nie od razu stawiał na tę drużynę. – Ja stawiałem bardziej na Anglię, która koniec końców nie zdobyła medalu. W meczu o trzecie miejsce nie popisała się, Belgia zasłużyła na podium. Myślę, że dziś to Chorwacja wygra 3:2. Zasłużyła na tytuł mistrza. W pierwszej połowie piłkarze chorwaccy częściej byli przy piłce, mieli dobre akcje, widać, że bardziej się starają.

– Skład finałowy to dla nas niespodzianka, aczkolwiek obie drużyny jak najbardziej zasłużenie doszły do tego decydującego meczu. Liczymy na to, że Chorwacja wygra i to wysoko. Pokazała wysoką klasę, przygotowanie, piękne akcje. Naszym ulubionym piłkarzem tej drużyny jest Modrić, no i bramkarz też jest świetny – mówiły Emilia, Kinga i Asia z Lublina.

– Myśleliśmy, że w finale grać będą Belgia i Anglia. Ale patrząc na grę Chorwatów sądzimy, że zasłużyli na ten finał i wygraną z Francją. Stawiamy, że będzie dla nich 3:2. Generalnie, te cztery najlepsze drużyny prezentują wysoki poziom, żal, że Polacy nie grają równie dobrze – mówili Gosia i Piotr z Ustronia.

Druga połowa zweryfikowała przewidywania kibiców. Mimo walecznej postawy Chorwatów i ich walki do ostatnich minut, to Francja sięgnęła po zwycięstwo wynikiem 4:2. Mecz, na pewno ciekawy i zacięty, pozostanie w pamięci kibiców do kolejnych mistrzostw świata, które odbędą się w Katarze. **Agnieszka Jarczyk**



Więcej zdjęć na Facebooku. Fot. A. Jarczyk



Ministerstwo Sprawiedliwości w ramach Funduszu Sprawiedliwości przyznało jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych w Ustroniu środki na zakup sprzętu ratującego życie i zdrowie. Wyposażenie OSP Nierodzim i OSP Lipowiec wzbogaciło się o dwa defibrylatory Philips Heart Start FRX. Uroczyste przekazanie sprzętu odbyło się 9 lipca w Urzędzie Miasta Ustroń. Na zdjęciu od lewej: Władysław Zieliński - prezes OSP Nierodzim, Alicja Żyła - naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego UM, Karol Ciemala - wiceprezes OSP Nierodzim, Grzegorz Górniok - naczelnik OSP Lipowiec oraz burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec.

Fot. B. Niemczyk

SPOKOJNY O USTROŃ

13 lipca na Portalu Samorządowym ukazał się wywiad Tomasza Klyty z Janem Golbą, burmistrzem Muszyny i prezesem Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP pt. „Opłata klimatyczna w cenie noclegu? Uzdrowiska potrzebują zmian systemowych”.

Poniżej fragment dotyczący czystości powietrza, w którym wspomniany jest Ustroń, całą rozmowę udostępniamy na Facebooku.

Zakopane w tym roku straciło prawo do pobierania opłaty miejscowej ze względu na zły stan powietrza. Ustroń jest w trakcie przygotowywania operatu uzdrowskiego. Raptem kilka miesięcy temu tamtejszy alarm smogowy alarmował o złej jakości powietrza. Czy Ustroń może mieć problemy z utrzymaniem statusu uzdrowskiego?

Zakopane było uzdrowskiem, ale do lat 60. ubiegłego wieku, dlatego też - poza kwestiami prawa do opłaty miejscowej - nie porównywałbym obu miejscowości. Oczywiście takie prawo jest uzależnione od stanu jakości powietrza na podstawie prawa o ochronie środowiska. Jest tam jednak mowa o tym, że sprawdza się jakość powietrza w miejscowościach, a nie w strefach. Z kolei organizacje takie jak alarmy smogowe podają dane ze stref. Generalnie w uzdrowskich musimy wykazać dobrą jakość powietrza w oparciu o metodologię zawartą w przepisach. Jego czystość jest jednym z elementów klimatu. Uzdrowiska musiały wykazywać czystość powietrza za okres ostatnich trzech lat - po niedawnej zmianie przepisów bierze się pod uwagę dwa lata. Jeśli dni smogowych było mniej, niż to określono w przepisach, możemy mówić o czystym klimacie.

Wracając do Ustronia, być może zdarzały się pojedyncze, godzinowe przekroczenia, jeśli chodzi o stężenie smogu - na takich „wstrząsowych” informacjach zazwyczaj opierają się alarmy smogowe. Natomiast na pewno nie zdarzało się, że zły stan powietrza utrzymywał się ponad dobę.

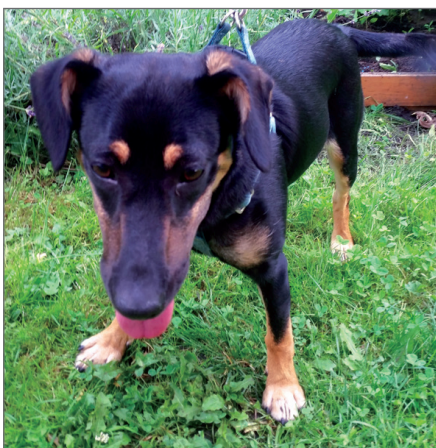
Czyli o Ustroniu jest pan spokojny? A co z pozostałymi uzdrowskimi?

Ogólnie niewiele uzdrowskich ma z tym problem. Te położone nad morzem na pewno nie będą go miały nigdy. Nieco inaczej w tych położonych w górach - tam mogą się zdarzyć pojedyncze przekroczenia stężenia smogu, ale nie sądzę, że mogłoby to mieć wpływ na ogólną ocenę klimatu.

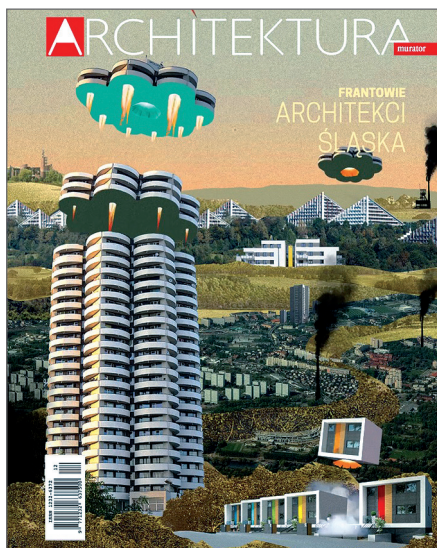
Mamy w Polsce 45 uzdrowskich razem z jednym podziemnym. Jeśli zdarzą się pojedyncze przypadki złego powietrza, należy wprowadzić program naprawczy. Nie może on jednak dotyczyć jednej miejscowości, ale całego kraju. Co z tego, że jedna gmina wprowadzi np. opalanie gazowe, kiedy smog przyjdzie z sąsiedniej?



Współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości



Na Brzegach, nad Wisłą znaleziono pieska (suczkę). To młody kundelek, przyjaźnie nastawiony do ludzi, psów i kotów. Możliwe, że uciekł komuś z okolic. W tej chwili znajduje się już w schronisku w Cieszynie.



Zawodzie weszło do kanonu.

28/2018/4/R

**ZAPRASZAMY NA
SERWIS KLIMATYZACJI
I WYMIANĘ FILTRA KABINOWEGO**

Gwarantujemy:

- lepszą koncentrację kierowcy
- niezaparowane szyby
- ochronę przed alergenami
- brak nieprzyjemnych zapachów

Auto Service Martynek Iwona
ul. Cieszyńska 49, Ustroń
tel. 33 854 14 69

www.bosch-service.pl



Korowód 2018 z okazji kolejnego Otwarcia Sezonu Uzdrowiskowego.

Fot. M. Niemiec

W KAŻDYCH WARUNKACH MOŻNA ZROBIĆ COŚ DOBREGO

Nietuzinkowy życiorys, szkic o Jerzym Ziętku w 117. rocznicę urodzin

10 czerwca 2018 minęła 117 rocznica urodzin Jerzego Ziętki, wojewody katowickiego, uznanego w kraju wybitnego Ślązaka, który zostawił trwały ślad w powojennej polskiej historii. Ustroń zawdzięcza mu dzielnice sanatoryjno-wypoczynkowe w Jaszowcu i Zawodziu.

Powszechnej wdzięcznej pamięci o zasługach generała nie przekreśliła burzliwa polityczna teraźniejszość, owładnięta doktrynersko pojętą powszechną prywatyzacją i dekomunizacją. Zachłystnięci świeżo uzyskaną władzą ludzie „dobrej zmiany” lekceważąco traktują, wręcz bagatelizują dorobek poprzedników. Lata III RP – według nich – to czas nieustannego zgzielu politycznego o zniewoleniu, totalitaryzmie, braku niepodległości, ba – o niszczeniu kraju przez powojenne lata okresu PRL oraz straconych szansach i pokoleniach.

W tym kontekście ignorancie wypowiedzi na temat dokonań Jerzego Ziętki dyskredytują wyłącznie ich autorów.

Wrażliwość społeczną, wyniesioną z domu rodzinnego, a później rozwiniętą pod wpływem przebogatych doświadczeń życiowych, można uznać za główny element łączący Jerzego Ziętki z systemem lewicowych wartości i sposobem myślenia o państwie jako narodowej wspólnotie równości i odpowiedzialności obywatelskiej.

Ale jak pisze prof. Jan Walczak w pracy „Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka (1901-1985), wydawca „Śląsk”, Katowice 2002, nie akceptował on stalinizmu, z którym miał do czynienia. Filozofia życiowa Ziętki stanowiła specyficzny „śląski” rodzaj realizmu, że nie należy oczekiwać zbyt wiele od życia i nigdy nie tracić nadziei, że może być lepiej (s. 127). Jednocześnie twierdził, że władza wcale nie musi się ludziom podobać, władza musi przede wszystkim mieć autorytet, powinna być

skuteczna i służyć ludziom (s. 128).

Autorzy piszący o Ziętku podkreślają, że w jego postawie życiowej obserwuje się wiele sprzeczności. Piszą, że uformował go okres II Rzeczypospolitej, ale to nie przeszkodziło mu stać się człowiekiem powojennej komunistycznej władzy, chociaż bardzo nietypowym. I z tej jego odrębności zdawano sobie powszechnie sprawę. Jego życiorys ostatecznie świadczy, że zasłużył sobie na dobrą pamięć. Jego dokonania mogą dodawać wszystkim wiary we własne siły. Warto spopularyzować dewizę Ziętki, że „w każdych warunkach można zrobić coś dobrego”.

Należy jednak wspomnieć, że dobrostan działań Jerzego Ziętki był nieraz „solą w oku” innych współdecydentów. W rezultacie nierzadko gnębiła go taka przywara, jaką jest małość ludzka.

Służbie państwowej i społecznej poświęcił swoje talenty dobrego gospodarza, administratora i organizatora. Podkreśla się, że w realizacji jego zamierzeń pomagały mu takie godne uznania cechy jak doskonała znajomość rzeczywistych problemów społecznych i gospodarczych woj. katowickiego (śląskiego), umiejętność wyboru trafnych przedsięwzięć oraz konsekwencja w ich przygotowaniu i realizacji, sprawne zarządzanie administracją państwową regionu, stawianie sobie, a potem podwładnym, wysokich wymagań, dar bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, docenianie ich indywidualnych potrzeb i problemów. Był pożytecznym dla społeczeństwa pragmatykiem.

Ziętek był gospodarzem znakomitym, zapobiegliwym. Z jego nazwiskiem wiąże się powstanie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie (prawozorem był wybudowany po wybraniu go na naczelnika gminy Radzionków

w 1931 r. Park Ludowy), Hala Widowiskowo-Sportowa „Spodek”, rozwój budownictwa mieszkaniowego, budowa nowego centrum Katowic, budowa sanatorium dziecięcego w Rabce, Górniczego Centrum Rehabilitacyjnego w Reptach Śląskich, dzielnice sanatoryjno-wypoczynkowe w Jaszowcu i Zawodziu, szpitala reumatologicznego w Ustroniu (obecnie im. Jerzego Ziętki). Generał często bez zapowiedzi wizytował realizowane budowy, oceniając stan zaawansowania robót i na miejscu rozwiązywał problemy. W Ustroniu towarzyszył mu, jako inwestor zastępczy, dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji mgr inż. Korneliusz Świątek, który publikował wspomnienia z budowy uzdrowiska na łamach „Gazety Ustrońskiej”.

Jerzy Ziętek był człowiekiem z krwi i kości. Krążyły o nim zabawne anegdoty, przypominające jego przywary i słabości. Warto wspomnieć, że w Ustroniu z inicjatywy ówczesnego posła na Sejm RP z ramienia SLD Jana Szwarca odbyła się promocja książki Mirosława Słomczyńskiego i Wiesława Wilczka pt. „Jerzy Ziętek w anegdocie”, wydanej w 2005 r. Spotkanie odbyło się w maju 2006 r. w Muzeum Ustrońskim.

Można zmieniać nazwy obiektów, ulic, niszczyć pomniki, jak robi to obecnie władza, ale zasług Ziętki nie wymaże się z ludzkiej pamięci.

Także i w Ustroniu mamy przykład działania dyskredytującego Ziętki. Zaznaczyło się to zwłaszcza po wyborach samorządowych w maju 1990 r. Wtedy to uchwałą Rady Miejskiej z kwietnia 1991 r. ulicy imienia J. Ziętki, przy której spędził on ostatnie lata życia po przejściu w czerwcu 1975 r. na emeryturę, przywrócono poprzednią nazwę Słoneczna. Małostkowość radnych dotknęła Jerzego Ziętki na długo przed sławetną dekomunizacją (ustawa z 1 kwietnia 2016 r.). Na szczęście ostał się w mieście pomnik generała, usytuowany przed sanatorium „Równica”. Przypomina on dobitnie zasługi Ziętki w rozwoju leczniczo-wypoczynkowego charakteru miasta.

Realizacja zadań dzielnicy Zawodzie wymagała od J. Ziętki determinacji, konsekwencji i nieustępliwości. Nie tylko w nakłanianiu przedsiębiorstw do przyjęcia i realizacji oferty domów wczasowych, ale i wręcz wymuszaniu na ministrach przydziału niezbędnych materiałów budowlanych. Przykłady korespondencji w tym zakresie zawiera monografia „Ustroń 1305-2005” tom II 1945-2005, ss. 48-49. Oryginały pism przekazał autor niniejszego wspomnienia Muzeum Ustrońskiemu.

Mądre narody wyciągają wnioski z własnej historii, ale nie wymazują z jej kart niewygodnych bohaterów. „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani prawa do przyszłości” – powiedział nie kto inny jak Józef Piłsudski, na którego dziedzictwo aktualna władza tak chętnie się powołuje, niczego jednak, wydaje się, z jego przesłania nie rozumiejąc.

Henryk Słaby

TO POLITYKA ZAJĘŁA SIĘ MNĄ

Rozmowa z Bogdanem Rymanowskim, dziennikarzem, publicystą, wieloletnim prowadzącym programy „Kawa na ławę”, „Jeden na jeden”, który gościł w Ustroniu na tegorocznej edycji „Lata z książką”

Jakiś czas temu widzowie dowiedzieli się, że odchodzi pan z TVN, stacji, z którą był pan związany przez wiele lat. Jak się pan czuje w tej nowej rzeczywistości, bez prowadzenia pasm porannych?

Muszę powiedzieć, że bardzo dziwnie. Od miesiąca leniuchuję w oczekiwaniu na moje dalsze losy. Nie jest żadną tajemnicą, że będę pracował w konkurencyjnej stacji,

międzypartyjnych walk, ale też układów. Z tym wszystkim trzeba być stale na bieżąco, a niejeden w pewnym momencie by sobie taką tematykę darował. Powiem tak: zająłem się polityką w latach 80., kiedy miałem naście lat. Właściwie inaczej – w związku z tym, co wówczas działo się w Polsce, to bardziej polityka zajęła się mną. Ta pasja i zainteresowanie czymś, co można górnolotnie nazwać sprawami publicznymi, została we mnie. Wtedy też narodziła się taka wielka ciekawość wobec ludzi, także w 1990 roku uznałem, że dziennikarstwo polityczne, newsy, publicystyka to będzie mój żywioł. Zacząłem się tym bardzo pasjonować, poznawać ludzi. Oczywiście, można na to spojrzeć w taki sposób, że polityka to bagno. Ale nawet jeśli tak powiemy, to są w polityce ludzie dobrzy i źli, mądrzy i głupi. Kiedy rozmawiam z różnymi siłami i partiami politycznymi to i tacy i tacy są w każdej partii. Czy to łatwe czy trudne? Na pewno nie jest to łatwe, bo politycy mają coś takiego w sobie, że bez presji, bez przymusu i bez własnej woli nie powiedzą prawdy, więc trzeba ich od czasu do czasu nieco przycisnąć do muru. Jedni, kiedy się ich przyciska, obrażają się, drudzy zachowują klasę i odpowiadają albo też nauczą się pewnej dyplomatycznej odpowiedzi, która daje im w jakimś sensie komfort i możliwość dalszego dialogu.

Obecnie czekamy na wybory samorządowe. Jak pan ocenia rangę tych wyborów? Na ile mogą one kształtować scenę polityczną kraju?

Myszę, że z jednej strony są to bardzo ważne wybory, dlatego że wynik Prawa i Sprawiedliwości, wynik koalicji Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej, wynik takich ugrupowań jak Sojusz Lewicy Demokratycznej, obecnie znajdującego się poza parlamentem, czy Kukiz'15, który nie jest osadzony lokalnie w regionach, będzie miał bardzo wielkie znaczenie dla tych partii w całej serii kolejnych wyborów. W przyszłym roku na wiosnę mamy wybory europejskie, później wybory parlamentarne, a w 2020 roku wybory prezydenckie. Dla takich ugrupowań jak Kukiz'15, SLD, trochę też Nowoczesna to będzie takie być albo nie być. Jeśli nie dadzą rady w tych wyborach to mogą się już nie podnieść. Z drugiej strony wybory lokalne mają swoją specyfikę. Nie uczestniczą w nich tylko i wyłącznie partie polityczne, nie liczą się ogólnopolskie nazwiska i szyldy partyjne z Warszawy. W grę wchodzi tu przede wszystkim burmistrzowie, wójtowie, prezydenci, którzy są znani ludziom mies-

(dok. na str. 10)

Aniela Gluza

MONOLOG KURACJUSZKI

*Luprzykrzyły mi się góry,
luprzykrzył mi się mój stary,
Sanatorium żech se załatwiła,
żebych se też kapke łodmiyniła.*

*Kamratki łopowiadały,
że se czynsto łodmiyniały,
a mie nic nie wyszło z tego
Było sześć bab na jednego.*

*Każdo jak pannica chodzi
co piekniejszego uwodzi.
Mie sie tu nie poszczęściło,
dło mnie już nie wystarczyło.*

*Chłopy co zgrabniejsze
i gryfniejsze wybiirajóm,
a jak jeszcze forse poczujom,
tak już ich nie odstępujom.*

*A ja biydną kobiecina
dło mnie tylko parafina,
potym prysznic, gimnastyka
i tak dziyń za dnym umyka.*

*Nawet masażu mi nie dali,
bo mężczyźni masowali.
Takóm radość choćbych miała,
że mnie obco dłoń głoskała.*

*Powróciłach skarbie drogi
we własne kochane progi.
W chałpie już się tak nie pocym,
bo odsypioń wszystkie noce.*

*Już nie puszczym się starego
boch tu jedna na jednego.
Może sie wyskoczy z boku,
ale to już w przyszłym roku.*



Bogdan Rymanowski, podczas „Lata z książką”, mówił na rynku o swojej nowej książce pt. „Gracze”. Fot. A. Jarczyk

ale jeszcze jest za wcześnie, aby mówić o tym wprost. Poza tym, nie mam też takiego upoważnienia. A czuję się dziwnie, ponieważ z jednej strony marzyłem o tym, żeby mieć dłuższy urlop, a z drugiej strony, jak ktoś jest procoholikiem i niewolnikiem porannego wstawania, no to łatwo nie jest tym bardziej dzisiaj, kiedy nie muszę, a i tak budzę się o godzinie 4:00 czy 5:00, bo tak miałem nastawiony zegar biologiczny przez te lata, gdy prowadziłem pasma poranne. Jestem też już trochę niecierpliwy i coraz bardziej nabieram ochoty na to, aby znowu coś zrobić.

Ale, jak rozumiem, dalej będzie pan prowadził programy o tematyce politycznej?

Myszę, że tak. Można powiedzieć, że niczego więcej nie potrafię. Skoro już od 28 lat robię w polityce, bo zacząłem pracę w 1990 roku w RMF FM właśnie w tej dziale, to ciężko byłoby nagle przestawić się na coś innego, np. na sport, choć nie ukrywam, że kiedyś o tym marzyłem. Śmiejąc się mówi pan, że nic więcej nie potrafi, ale tak poważnie rzecz ujmując, polityka to ciężki temat, pełen zawiłości,

Ekoludki

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNY CYKL
EKO-WYKŁADÓW POD HASŁEM "BĄDŹ EKO".
ODBYWAĆ BĘDZIE SIĘ W FORMIE PLENEROWYCH
ZAJĘĆ - NAUKA PRZEZ ZABAWĘ I INTERAKCJĘ.
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH, NIEZALEŻNIE OD WIEKU!

Gdzie? Kiedy?
USTROŃ RYNEK
W GODZINACH OD 16:00 DO 18:00
W DNIACH:
LIPIEC: 25 I 31
SIERPIEŃ: 7, 14, 28 } 2018

WSTĘP WOLNY!

TEMATY, ATRAKCJE:
* zanieczyszczenia z niską i wysoką emisją,
* promocja zdrowego stylu życia,
* promocja aktywności fizycznej,
* segregacja śmieci,
* WYSTAWA "ZADBAJ O KLIMAT",
* GRA PRZESTRZENNA "MEMORY" DLA DZIECI,
* i wiele, wiele więcej...

Projekt realizowany przez Stowarzyszenie
Pomocy Dzieciom i Rodzinie
"Można Inaczej"
ul. Partyzantów 2A, Ustroń

FIO
FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH
Narodowy Instytut Wolności
Główny Partner Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Projekt dofinansowany ze Środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Przygotowano wiele atrakcji dla dzieci, m.in. warsztaty plastyczne, spotkanie z detektywem Lodygą i Panem Pierdziółką.

LUBIMY CZYTAĆ?

To już VII edycja tej czytelniczej imprezy, jaka odbywała się w ostatni weekend w naszym mieście. Przez trzy dni można było posłuchać rozmów z bardziej i mniej znanymi pisarzami i dziennikarzami, zapoznać się z ich pracą i twórczością, a także zakupić książki o różnorodnej tematyce.

Raport Biblioteki Narodowej, jaki opublikowano w marcu, wskazuje, że

38% Polaków w 2017 roku przeczytało przynajmniej jedną książkę. Na oficjalnej

stronie tej instytucji można przeczytać: „Po wyraźnych spadkach przypadających na okres 2004–2008 poziom czytelnictwa w Polsce ustabilizował się na poziomie nieco poniżej 40%. Podobnie stabilna jest liczba tzw. czytelników intensywnych, czyli osób deklarujących czytanie siedmiu i więcej książek rocznie: w ostatnim pomiarze było ich 9%. [...] Analiza związku otoczenia z praktyką lekturową wykazała dobitnie, że osoby z domów, gdzie czytają wszyscy pozostali, same także czytają książki (aż 82%), w przeciwieństwie do domów, w których się nie czyta (tu tylko 13% deklarowało czytanie). Jeszcze wyraźniej widać tę zależność w pytaniu o znajomych i przyjaciół: w nie czytającym kręgu towarzyskim znajdziemy zaledwie 5% czytelników.”

Z jednej strony można uznać, że stabilizacja czytelnicza Polaków to objaw dobry, z drugiej strony – wciąż pozostaje pytanie, dlaczego tak mało ludzi sięga po książki. Popularną odpowiedzią jest stwierdzenie, że weszliśmy w epokę obrazu i dźwięku, w której pośpiech wyparł pojęcie czasu wolnego i brak nam chwil na wglębenia się w literaturę. Jednak nawet kilkuminutowe czytanie każdego dnia jakiegoś fragmentu książki przynosi korzyści, np. poprawia pamięć, *(dok. na sąsiedniej stronie)*

WAKACYJNA WYSTAWA

Letnia Akademia Artystów to coroczna wakacyjna propozycja Muzeum Marii Skalickiej dla dzieci. Mali mieszkańcy Ustronia, ale też przyjezdni w pierwszej połowie lipca mogli korzystać z bogatego programu warsztatów.

Zaczęło się od projektowania wzorów na trójkąt, czyli skrzynie posagowe – dzieci wykonały prace zarówno nawiązujące do tradycyjnego zdobnictwa, jak i bardziej indywidualne, wykorzystując swoją wyobraźnię. Realizowały też pełen rozmachu projekt o charakterze edukacyjnym – w ośmiometrowym papierowym „ko-

minie” przy wyłożonej pracy twórczej powstawał smóg, którego wycięty fragment przypomina awangardowe dzieło sztuki. Obcowali ze sztuką bardziej klasyczną malując martwą naturę, podejmowały próby tworzenia książkowej ilustracji, zasmakowały pracy rękodzielniczej ozdabiając ceramiczne kufelki kolorowymi

emaliami. Zajęcia prowadzili: Dariusz Gierdal, Zuzanna Chabowska, Gabriela Pająk, Agata Chudalewska. Wszystkim dziękujemy, a zwłaszcza dzieciom.

W przerwach uczestnicy warsztatów wypoczywali w muzealnym ogródku, codziennie częstując się owocami i warzywami. Relaksowali się przy zabawach ruchowych z piłką, balonikiem, przy antystresowych kolorowanek i grach planszowych, smakowali przyprawę z różnych stron świata. Wysłuchali opowieści o pracy w teatrze, a potem bajki i wiersze czytała Halina Branny – aktorka Sceny Polskiej. Ostatniego dnia zaproponowaliśmy atrakcję w postaci wyjazdu Ustronską Ciuchcią na Równię.

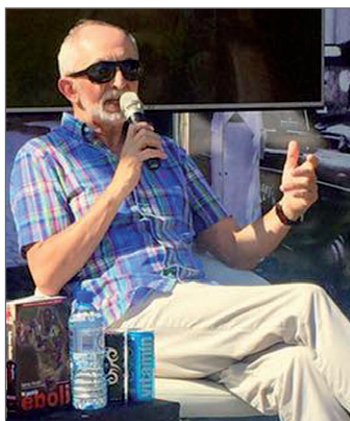
Aktualnie urządziliśmy w Muzeum na Brzegach atrakcyjną wystawę, na której prezentujemy najciekawsze eksponaty pochodzące z letnich spotkań z dziećmi z ostatnich siedmiu lat. Wśród nich: „Wycinajmy z Henri Matissem”, prace inspirowane sztuką naiwną, zabawne „portrety”, „Nasze świąteczne okna” malowane na szkle, fragment pełnego smogu komina. Na miejscu można się też pobawić kukiełkami ze Sceny Bajka, drewnianymi wyrobami regionalnymi – a wszystko to pochodzi z wystawy „Lalki z Bajki i koniki bujane”. Duże zainteresowanie wzbudziły drewniane gry edukacyjne z firmy PilchR. W najbliższym czasie planujemy wernisaż, o czym poinformujemy na łamach GU, portalu Ustronia i stronie internetowej Muzeum.

Zapraszamy od wtorku do piątku w godz. 9-16, a w soboty i niedzielę w godz. 11-16. Zapewniamy świetną zabawę! **Muzeum Marii Skalickiej**



Zajęcia prowadziła m.in. Halina Branny.

Fot. z arch. Muzeum



Tadeusz Biedzki.



Elżbieta Rodzeń.



Bogdan Rymanowski.



Joanna Jurgała-Jureczka.



Agnieszka Lis.



Piotr Gociek.



Krystyna Mazurówna.



Łukasz Radecki.

(dok. z sąsiedniej strony)

przyczynia się do swobodniejszego wypowiedziania się w różnych dyskusjach publicznych, redukuje stres, rozwija wyobraźnię, nie wspominając już o wzbogaceniu słownictwa.

„Lato z książką” to impreza, która promuje czytelnictwo. Czy poprzez nią więcej ludzi sięga po książki, trudno stwierdzić, ale jej forma z pewnością jest ciekawa. Podczas tegorocznej edycji gośćmi wydarzenia byli: Joanna Jurgała-Jureczka, która następnie prowadziła rozmowy z innymi twórcami pisanych dzieł, Agnieszka Lis, pisarka, z wykształcenia

pianistka i dziennikarka, która na ustronskim rynku promowała swoją książkę „Huśtawka”, Piotr Gociek opowiadający subiektywnie o Krecie, Karolina Wilczyńska, która mówiła o całorocznej miłości, Krystyna Mazurówna opowiadająca o Polakach mieszkających za granicą, Elżbieta Rodzeń, pedagog i pisarka, mówiąca o przyciąganiu, Natalia Sońska, młoda literatka, która zanurzyła się w przyjemności i Bogdan Rymanowski, dziennikarz na co dzień zajmujący się polityką, a w trakcie „Lata z książką” - piłką nożną.

Agnieszka Jarczyk

Fot. A. Jarczyk i Lato z Książką



Jak można spędzić sobotni lipcowy wieczór? Możliwości w sezonie jest doprawdy wiele, a melomani wybrali wyjątkową okazję - „Zaczarowany świat operetki i musicalu” zorganizowany przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka” w amfiteatrze. Wystąpili tam znani z wielokrotnych występów w naszym mieście artyści sceny poznańskiej, łódzkiej i goście z Ukrainy. Urozmaicony program zadowolił wielbicieli operetki, gdyż wszystkie arie i pieśni znakomicie wykonane zasługiwały na miano przebojów. Popularne arie z operetek „Baron cygański” czy „Wesoła wdówka” znają przecież wszyscy miłośnicy tego gatunku muzycznego, a doskonałe występy tenorów i sopranistek przeplatano popisami baletowymi i zabawnymi anegdotami. Po bisach oczarowana publiczność żegnała artystów na stojąco.

Fot. L. Szkaradnik

TO POLITYKA ZAJĘŁA SIĘ MNĄ

(dok. ze str. 7)

kającym w danym miejscu – w Ustroniu, Wiśle czy Katowicach. Nie ma tu zatem takiego bezpośredniego przełożenia na scenę polityczną kraju. Mam wrażenie, że ktoś, kto powie, że wynik przyszłorocznych wyborów parlamentarnych będzie podobny do wyniku tych wyborów samorządowych, może się bardzo pomylić. Tak jak ja pomyliłem się typując reprezentację Polski do finału mistrzostw świata.

Jak pan myśli, która opcja ma szansę na wygraną, patrząc na obecną sytuację polityczną?

Trudno powiedzieć, bo w każdym mieście jest inna sytuacja. We Wrocławiu wszystko jest pomieszane, bo oprócz kandydata opozycji, jakim został Kazimierz Ujazdowski, mamy oczywiście kandydata PiS Mirosława Stachowiaka-Różecką i spadkobiercę prezydenta Dudkiewicza, który jest bardzo popularny, choć teraz

ta popularność spada i dlatego nie startuje. Każde miasto ma własną specyfikę i bardzo ciekawe będą te pojedynki czy to właśnie we Wrocławiu, czy w Gdańsku, gdzie mamy Adamowicza, Płażyńskiego czy Wałęsę. Nie można zapominać o stolicy, w której o fotel prezydenta walczyć będą Patryk Jaki i Rafał Trzaskowski. Na pewno szykują się ciekawe pojedynki.

Wybory bez wyborców nie miałyby racji bytu. Nie wiem jednak, czy Polaków można nazwać społeczeństwem obywatelskim. Ostatnie wybory parlamentarne nie pokazały wysokiej frekwencji. Jak można zachęcić ludzi do tego, żeby jednak tę obywatelskość poczuł i udali się do urn?

Zgadzam się z panią. Bardzo bym chciał, żeby do wyborów chodziło 70%-80% Polaków, aczkolwiek nie chciałbym, żeby zostały wprowadzone takie rozwiązania jak, np. w Belgii, gdzie za nie pójście na wybory grozi sankcja finansowa. Mówiąc wprost – jeśli nie chodzisz na wybory, nie narzekaj. To jest podstawowa maksyma, która powinna dotyczyć każdego. Ktoś nie pójdzie na wybory, bo myśli, że jeden głos jest nieistotny. Nieprawda. Czasami ten jeden głos decyduje o wszystkim. Dlatego jeśli chcesz mieć czyste sumienie i chcesz mieć prawo do wybrzydzenia, narzekania, krytykowania tych, którzy nami rządzą, idź na wybory.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: Agnieszka Jarczyk



22 lipca o godz. 14 na Czantorii rozpocznie się niezwykle koncert niezwykle wokalistki. Wystąpi Dziewanna, czyli ustronianka Agnieszka Suchy, która jako solistka folkowa działa od roku 2016,

a komponuje od 16. roku życia. Zagrała już w musicalu „Serca dwa” w Teatrze Muzycznym Wit-Wit w Gliwicach. Jest laureatką wielu konkursów lokalnych i krajowych, w 2016 r. opublikowała singiel „Pod znakiem Wilka” (ponad 700 tys. wyświetleń), nawiązujący do historii miłości Geralta i Yennefer. Dziewanna w swojej twórczości wykorzystuje elementy tradycyjnej muzyki i techniki wokalne. Inspiruje się kulturą wczesnośredniowieczną, literaturą fantasy, dorobkiem romantycznych poetów i góralszczyzną. Gra na gitarze i pisze wiersze oraz teksty piosenek. Część z nich można usłyszeć na debiutanckiej płycie „Po krańce gór” (2017) zespołu Othalan.

KONSULTACJE I PRZETARGI

12.07.2018 r. konkurs ofert pn.: **Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Bładnickiej w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w mieście”** – termin składania ofert – do dnia 20.07.2018 do godziny 10:00.

16.07.2018 r. konkurs ofert pn.: **Modernizacja dachu budynku mieszkalnego przy ul. Chabrów 12 w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja budynków komunalnych”** – termin składania ofert – do dnia 24.07.2018 do godziny 10:00.
Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl



26 lipca w Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja odbędzie się projekcja filmu „October Baby”. Start o godz. 19:00. Film opowiada historię Hannah, dziewczyny, która szukając swojej biologicznej matki odkrywa prawdę o sobie - urodziła się żywa po procedurze aborcyjnej. Choć doświadczenie to nie zachowało się w jej pamięci, ma ogromny wpływ na jej postawę wobec bliskich i świata. Wstęp na projekcję filmu jest darmowy.

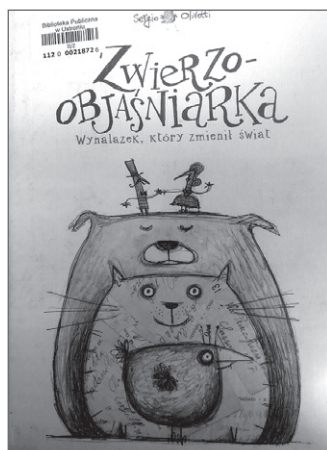
PRZEPRASZAMY OSOBY ZAINTERESOWANE I CZYTELNIKÓW

W numerze 25. gazety pod zdjęciem Absolwentki Roku błędnie podaliśmy imię Agnieszki Bolik, a w poprzednim numerze znalazł się błąd w nazwisku Pani Henryki Chrapek. Przepraszamy.

ZAPROSZENIE DO KINA ZDRÓJ

27 lipca (piątek) w reaktywowanym Kinie „Zdrój” na Zawodziu (Uzdrowski Instytut Zdrowia) wyświetlana będzie czarna komedia pt. „Ciało” w reżyserii Saramonowicza i Koneckiego.

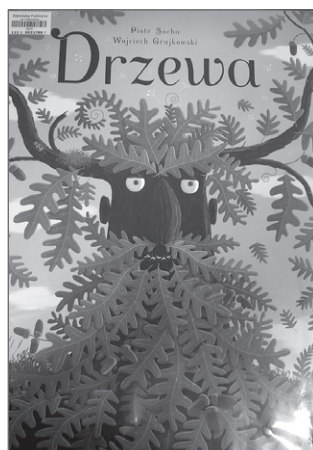
BIBLIOTEKA



Sergio Olivotti
„Zwierzoobjaśniarka.
Wynalazek, który zmienił świat”

Zapomnij o przykrych nieporozumieniach między tobą a twoim zwierzęciem! Dzięki zwierzoobjaśniarce dowiesz się w końcu, o czym myśli pies, co interesuje kota, czego pragnie kura. Tajemniczy świat owiec, złotych rybek i karaluchów wreszcie stanął przed nami otworem. Dzięki temu niezwykłemu wynalazkowi Jurij Gagaryb poleciał w kosmos, Frank Sinatra zaśpiewał z Pandą Minelli, a prezydent Eisenhower i pan Nowak, przedstawiciel związku zawodowego listonoszy, zawarli historyczny rozejm!

POLECA:



Wojciech Grajkowski
„Drzewa”

Odwiedź niezwykle świat drzew. Zobacz, kto w nich mieszka, kto je zjada, kto przenosi ich nasiona. Obejrzyj te najwyższe, najstarsze i najgrubsze. Spotkaj enty, Adama i Ewę, Robin Hooda i Buddę. Przyjrzyj się pracy drwala i zobacz, jakie budowle, instrumenty i wehikuły można zrobić z drewna. Poznaj drzewo życia, drzewo ludojada i święty figowiec. Na książkę składają się ponad 34 wielkoformatowe tablice, z których każda to misternie skomponowana plansza. Kolorowe ilustracje są pełne szczegółów, a krótki, przystępny tekst objaśnia, informuje, zaciekawia.

Przy ustróńskim stole

Zapach lata

Lato pachnie ziołami i cytryną. Możliwe, że to niezbyt trafne, biorąc pod uwagę, że w naszym klimacie cytrusy to rzecz zdecydowanie bardziej zimowa, skojarzenia jednak rządzą się swoimi prawami. Cytrynowy sorbet, chłodna woda z cytryną i gałązką mięty, wreszcie cytrynowy makaron. Chociaż, tak szczerze powiedziaławszy jego prawdziwym bohaterem jest tymianek.

To jedno z najbardziej klasycznych, pospolitych ziół. Tradycyjnie dodawany do mięs, od wołowiny po drób i często spotykany w syropach na kaszel. W końcu zawiera witaminę K, A, C i E oraz olejki eteryczne tymol i karwol o działaniu rozkurczowym, bakteriobójczym i przekształcającym śluz zalegający w drogach oddechowych. To ostatnie nie brzmi może zbyt apetycznie, ale poza swoim „aptecznym” zastosowaniem i zdolnością stymulowania układu odpornościowego jest też po prostu bardzo smaczny. Może i listki ma maleńkie, niepozorne, ale bardzo wiele w nich smaku. Smakuje mi szczególnie świeży, zrywany prosto z rabatki w ciepłe, słoneczne dni – wtedy naprawdę urzeka intensywnością aromatu, który jest jednocześnie ciepły, lekko pikantny i świeży. Dodaję go do pomidorów i sezonowych owoców (doskonały jest z brzoskwiniami czy morelami), żeby przełamywał słodkość deserów. Lecz jeśli ma być prawdziwym głównym bohaterem dania – gotuję spaghetti.

Zaczyna się od wspomnianej już cytryny. Najlepiej wziąć taką z uprawy ekologicznej, niepryskaną, ponieważ używa się również skórki. Owoce należy wyszorować w zimnej wodzie, a potem sparzyć zalewając gorącą wodą. Skórkę z cytryny otrzeć i umieścić w misce razem z sokiem z połowy lub całego owocu, w zależności od jego soczystości. Do cytryny dodajemy listki tymianku obrane ze sporego pęczka gałązek – naprawdę nie należy go żałować. Do tego około 200 g grzybów (mogą być pieczarki) podsmażonych

z czosnkiem. Tego ostatniego też można dać sporo, nawet trzy, cztery ząbki zależnie od ich wielkości. Na koniec czarny, świeżo mielony pieprz, trochę soli i oliwa z oliwek. Kiedy to wszystko razem się maceruje, gotujemy makaron – spaghetti lub linguini, oczywiście al dente, w mocno osolonej wodzie. Ponoć woda na makaron musi być jak morze śródziemne. Z 200 gram wychodzą dwie skromne porcje, lub jedna obfita. Ugotowany i odcedzony dodajemy do sosu tymiankowo-cytrynowego i już nie podgrzewamy. Mieszmamy tylko i ewentualnie doprawiamy większą ilością soli, pieprzu czy oliwy. Można gotowe danie posypać odrobiną tartego sera (twardego i słonego, na przykład parmezanu lub pecorino), ale bez tego dodatku również niczego mu nie brakuje. Nie musi być też bardzo gorące, makaron jest pyszny, kiedy nasiąkając sosem ostygnie do temperatury pokojowej, co jest znakomitą opcją na upały. Najlepiej smakuje jedzony pod drzewem lub na balkonie, w atmosferze wakacyjnego relaksu.

Ewa Depta

JAPONICA i MAGICZNY REALIZM

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie na spotkanie wyjazdowe do Wisły, którego celem będzie zwiedzenie dwóch oryginalnych muzeów. Pierwsze z nich to Muzeum Magicznego Realizmu, w którym jest ponad 300 obrazów, rzeźb i grafik czołowych polskich twórców surrealizmu. Wisienką na torcie w zbiorach tego Muzeum jest około 60 oryginalnych dzieł słynnego artysty Salvadora Dalí. Ponadto udamy się do Villi Japonica, gdzie na ponad 600 m² zgromadzono przedmioty użytkowe, porcelanowe naczynia, wyroby z laki, ukioe i kakejiku (drzeworyty, obrazy i kaligrafie na zwojach), kimona, pasy obi, instrumenty muzyczne, maski, stare fotografie, elementy wystroju nieistniejących już domów, a także kolekcja lalek. Japońska lalka ma znaczenie symboliczne, rytualne. Towarzyszy człowiekowi od tysiącleci, choć nie służy do zabawy. Jest świadectwem japońskiej wrażliwości, zmysłowości i pracowitości. Prawie wszystkie lalki wykonane są ręcznie a każda jest inna. Zwiedzimy również Cmentarz na Groniczku, który jest miejscem spoczynku osób zasłużonych dla Wisły, m.in. Stanisława Hadyny, Jerzego Drozda, Jana Sztwiertni, Bogumiła Hoffa. Wyjazd planowany jest we wtorek 31 lipca. Zgłoszenia przyjmujemy na nr 33) 858 78 44 lub 883 594 533. Ilość miejsc ograniczona! **Organizatorzy**

W dawnym USTRONIU

W tym tygodniu prezentuję zdjęcie z niewyczerpanych zasobów naszego Muzeum, przedstawiające centrum Ustronia w okolicy dzisiejszego ronda Miast Partnerskich oraz skrzyżowania ulic Daszyńskiego i Grażyńskiego. Na pierwszym planie ks. Henryk Stypa, wikariusz parafii pw. św. Klemensa w latach 1945-1957. W tle tartak i stolarnia rodziny Koziełłów, których zabudowania spłonęły jesienią 1972 r. To przedsiębiorstwo drzewne było świadkiem, jak Ustron z małej miejscowości stawał się miastem, stanowiło też swoisty fenomen, ponieważ podobnych zakładów zwykle nie lokalizowano w obrębie rynku. Niedługo w dawnej stolarni otwarty zostanie salon zabaw dla dzieci „LoobiTo”, w którym oprócz gier, zabaw i innych przyjemności można będzie podziwiać sta-

re fotografie przedsiębiorstwa drzewnego Koziełłów. Każda firma, mająca siedzibę w historycznym miejscu, może poprosić

Muzeum Ustróńskie o pomoc, z chęcią udostępnimy fotografie oraz pomożemy merytorycznie. **Alicja Michalek**





Zebrani razem z prelegentem próbowali odpowiedzieć na pytanie: Dokąd zmierzasz Europo, świecie?

Fot. E. Langhammer

TEGO SIĘ JUŻ NIE DA POSKLEJAĆ

XIII Festiwal Ekumeniczny ma niezwykle bogaty i atrakcyjny program, czego dowodem były również spotkania w Czytelni Katolickiej, organizowane dzień po dniu, a licznie zgromadzona publiczność zappełniała wszystkie wolne miejsca. We wtorek, 10 lipca prelekcję pt. „Bliski Wschód - zatarte ślady wielkich bazylik - refleksje” wygłosił dr hab. Wiktor Żyszkowski, konsultant Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu, mieszkaniec Ustronia, który już kilkakrotnie gościł w Czytelni, prezentując swoje podróżnicze fascynacje i egzotyczne fotografie.

Warto zaznaczyć, że większość państw Bliskiego Wschodu mówca wielokrotnie odwiedzał, w przeszłości również służbowo. Jak podkreślił, są to przede wszystkim refleksje ilustrowane zdjęciami rzadko odwiedzanych miejsc w tym konfliktowym regionie.

Posługując się prezentacją multimedialną przedstawiał dzieje dawnych starożytnych miast jak Damaszek, gdzie znajduje się grobowiec Jana Chrzciciela, Bosra, Aleppo, Maaloula, Konstantynopol, gdzie bazyliki chrześcijańskie zostały zamienione na meczety. O ekspansji islamu i trudnych do rozwiązania konfliktach świadczy zacytowany przez znawcę tematu fragment książki ks. prof. Waldemara Cisło „Imigranci u bram”: *W irackim Mosulu opowiadał mi pewien chrześcijanin, że miał przyjaciela muzułmanina. Razem chodzili do szkoły, mieszkali obok siebie i odwiedzali się w święta. Ich rodziny się znały, a byli to panowie w wieku około sześćdziesiątki. Gdy nastały złe czasy i do miasta weszli ekstremiści, to dom chrześcijanina oznaczono grecką literą nun, od słowa Nazara, czyli uczniowie Nazarejczyka. Był to znak, że dom ten można ograbić, a kobietę zgwałcić. Pewnego razu do mojego rozmówcy przyszedł wspomniany sąsiad muzułmanin i oświadczył: No, wyprowadzaj się z tego domu. Teraz twój dom należy do mnie. I następnego dnia ze złością powiedział: No, jeszcze tutaj jesteś? Będę musiał poprosić, żeby cię wyrzucili. Nazajutrz mój znajomy chrześcijanin zapukał do domu swego sąsiada muzułmanina. Ten otworzył i ze złością krzyknął: Jeszcze tu jesteś?! Mam cię pogonić? Na co tamten odparł: Przyjacielu, jak mogłem opuścić po sześćdziesięciu kilku latach dom, nie powiedziawszy swojemu najlepszemu*

przyjacielowi do widzenia. I proszę sobie wyobrazić, że w tym muzułmaninie coś pękło. Rozplakał się. Plakał i mówił: Zostań, ja cię będę chronił i twoją rodzinę. Mój dom jest twoim domem. Na co chrześcijanin odparł: Nie, przyjacielu. Tego się już nie da posklejać. Opowieść ta to znak, że kiedyś były dobre relacje między wyznawcami różnych religii,



Obrazy, które można zobaczyć na górnym zdjęciu, to dzieła autorstwa Jadwigi Bajger, malarki, prywatnie siostry ks. proboszcza Wiesława Bajgera, pochodzącej z Zebrzydowic. Wernisaż jej prac odbył się w zeszłym tygodniu w Czytelni Katolickiej, o szczegółach tego wydarzenia piszemy na następnej stronie.

a dziś jest to często niemożliwe.

Islam to 1400 lat historii i od samego początku była to ekspansja. Na zachód doszli do Hiszpanii i połowy Francji, na wschód – pokonali Persję, na północ – walczyli z Bizancjum, aż do upadku Konstantynopola. Rola Bizancjum jest wyjątkowa, bo gdyby nie jego opór to Europa, która była jeszcze w powojakach, by się nie utrzymała. Rekonkwista w Hiszpanii trwała do XV wieku, wyprawy krzyżowe trwały od XI do XIII wieku. W całym tym okresie była walka, walka o odzyskanie terenów, które były chrześcijańskie. Bitwa morska pod Lepanto wygrana przez chrześcijan skończyła panowanie islamu na Morzu Śródziemnym. Odsiecz wiedeńska to było przełomowe zwycięstwo i od tego momentu zaczął się upadek państwa osmańskiego, które zostało podzielone na wiele państw. Ale już na początku XX wieku przewidziano wskrzeszenie islamu, który zaleje Europę. Obecnie w Europie i USA kościoły katolickie, prawosławne i protestanckie są wyprzedawane za bezcen i zamieniane na meczety. W liberalnym świecie islam wypełnia lukę i nadaje hierarchię wartości. Człowiek, który jest zagubiony nagle dostaje reguły – „ty jesteś tu i wiesz, gdzie jesteś”. To jest wielka siła. Tak samo kobieta się poddaje. Ona też zna swoje miejsce. Nie jest zagubiona.

Co to jest islam? To system polityczny, religijny i prawny. Aż nadto widoczny jest dualizm w przestrzeganiu praw – inne dla muzułmanów, inne dla chrześcijan, inne dla mężczyzn, inne dla kobiet.

Prelekcja została zakończona pytaniami retorycznymi: Dokąd zmierzasz Europo, świecie? Czy nie czas, aby w obliczu zagrożenia przez islam budować ekumenię między wszystkimi chrześcijanami?

Lidia Szkaradnik

MILCZĄCA POEZJA

Głównym motywem prezentowanych obrazów jest przyroda. Sama autorka, podobnie jak inni artyści, nie chciała opowiadać o swoich dziełach twierdząc, że one mówią same za siebie i to wystarczy. Na wernisaż przybyło liczne grono osób, wśród których znaleźli się najbliżsi artystki, przyjaciele, a także mieszkańcy miasta i parafianie kościoła pw. św. Klemensa.

Wystawa pt. „Szepty z palety” miała miejsce 9 lipca w Czytelni Katolickiej. Prezentowała dzieła autorstwa Jadwigi Bajger. Nazwisko w tym przypadku to nie przypadek.

– Jako proboszcz tej parafii pragnę przywitać was na dzisiejszym wernisażu malarskim mojej siostry – rozpoczął ks. Wiesław Bajger. – To nie jest zbieżność nazwisk. Jesteśmy do siebie tak podobni, że nie możemy się siebie wyprzeć.

Po ogólnej wesołości głos zabrał także przewodniczący Ustrońskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego Marcin Janik, który przywitał Jadwigę Bajger, trio

smyczkowe Modern Trio, które uświetniło swoim występem muzycznym całe wydarzenie, Grażynę Szewczyk, która przybliżyła sylwetkę malarki, podziękował także Annie Suchanek za wsparcie tegorocznego festiwalu. Na sali obecny był również ks. Antoni Sapota, poprzedni proboszcz parafii pw. św. Klemensa oraz wójt Zebrzydowic Andrzej Kondziołka.

– Ktoś kiedyś tak pięknie powiedział, że malarstwo jest milczącą poezją. Myślę, że zebrała nas tu wszystkich miłość do sztuki, a równocześnie wielka sympatia do autorki prac. Wielu z państwa Jadzia jest osobą znaną, mi znana jest od 20



Artystkę przedstawiła jej przyjaciółka Grażyna Szewczyk. Fot. A. Jarczyk

lat, przyjaźnimy się – tak Szewczyk prezentowała sylwetkę malarki. – Jadzia urodziła się w Zebrzydowicach, gdzie nadal mieszka, pracuje, jest nauczycielem plastyki w szkole podstawowej i w gimnazjum. Wystawiała swoje prace na licznych wernisażach indywidualnych o charakterze krajowym i międzynarodowym. Jak mówi, malować chciała od zawsze. Podejmuje różnorodną tematykę, lubi malować pejzaże, krajobrazy, architekturę oraz portrety. Bliska jej sercu jest też tematyka religijna.

Wśród prezentowanych w czytelni prac były takie malowane olejem na płótnie, nie zabrakło także akwareli i rysunków. Widać było, że artystka wkłada w ich tworzenie całe swoje serce. Swoje przeżycia stara się przekazać w obrazach. Wszyscy zachęteni zostali do wsłuchania się w szepty z palety, w szepty własnych serc przy kontemplowaniu twórczości Jadwigi Bajger. Sama autorka w krótkich słowach podziękowała wszystkim przybyłym na wystawę oraz osobom, które pomagały w jej przygotowaniu. Zaprosiła do oglądania swoich dzieł.

Agnieszka Jarczyk



Wystąpiły artystki zespołu muzycznego Modern Trio.

Fot. A. Jarczyk

180. pamiątka założenia i poświęcenia kościoła

235 lat istnienia Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu

19 lipca 2018 - czwartek, godz. 18:00

Kościół ewangelicko-augsburski Ap. Jakuba Starszego
Ustron, pl. Ks. Kotschego
Koncert Wyższołbramskiego Chóru Kameralnego pod dyr. Piotra Sikory.

20 lipca 2018 - piątek, godz. 18:00

Kościół ewangelicko-augsburski Ap. Jakuba Starszego
Koncert chóru mieszanego „Hutnik” z Trzyńca
pod dyr. Cezarego Drzewieckiego.

21 lipca 2018 - sobota, godz. 18:00

Kościół ewangelicko-augsburski Ap. Jakuba Starszego
Koncert Diecezjalnej Orkiestry Dętej pod dyr. Adama Pasternego.
Po koncercie występ trębacza Jakuba Gazdy z wieży kościelnej.

22 lipca 2018 - niedziela

Kościół ewangelicko-augsburski Ap. Jakuba Starszego
godz. 8:30 – Poranek pieśni i muzyki religijnej w wykonaniu
chórów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu.

godz. 10:00 – Uroczyste nabożeństwa z okazji 180. rocznicy
poświęcenia kościoła Ap. Jakuba Starszego w Ustroniu.
Słowem Bożym służyć będą ks. bp. Jerzy Samiec (w kościele)
oraz ks. Michał Makula (na placu kościelnym).

XXXV
Dni Jakubowe
19-22 lipca 2018
www.ustron.luteranie.pl



W ramach Festiwalu w Czytelni Katolickiej odbyło się też spotkanie połączone z prezentacją fotografii Elżbiety i Andrzeja Georgów pt.: „Domysł śledzeniu podany; Goście Piasta mogli być Cyryl i Metody, apostołowie Słowian”.



Czasem trzeba kiwnąć palcem.

Fot. A. Jarczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

A M B A C A R - B I S Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI tanio, sprawnie, solidnie. 516 233 242, 511 482 407.

Lokal 40 m² w centrum do wynajęcia. (33)854-48-57.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów i desek. Mocne lakiery. 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Nowe urządzone mieszkanie sprzedam. 515-286-714.

Czyszczenie kostki brukowej profesjonalnym sprzętem. 798-081-406.

Malowanie dachów. 505-168-217.

MOUNTAIN-MED - profesjonalny masaż medyczny, taping, fizykoterapia, stacjonarnie i u pacjenta. Ustron, ul. Turystyczna 6. 535-387-898.

Mieszkanie 40 m² do wynajęcia. 530-427-458.

DYŻURY APTEK

18-19.07	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
20-21.07	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
22-23.07	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
24-25.07	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
26-27.07	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

BIBLIOTEKA W WAKACJE

W okresie wakacyjnym (lipiec i sierpień) Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wątuły zaprasza w godzinach:

PONIEDZIAŁEK :	8.00 - 15.00
WTOREK:	8.00 - 16.00
ŚRODA :	12.00 - 18.00
PIĄTEK:	8.00 - 15.00
SOBOTA :	8.00 - 12.00 (tylko Wypożyczalnia Dla Dorosłych)

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|--------|-------|---|
| 19.07 | 18.00 | Koncert Wyższobramskiego Chóru Kameralnego, kościół ap. Jakuba Starszego |
| 20.07. | 18.00 | Koncert chóru mieszanego „Hutnik” z Trzyńca, kościół ap. Jakuba Starszego |
| 21.07. | 18.00 | koncert Diecezjalnej Orkiestry Dętej, kościół ap. Jakuba Starszego |
| 21.07. | 18.00 | Disco Polo Show, amfiteatr |
| 21.07. | 11-14 | Piernikowy zawrót głowy - warsztaty dla dzieci, KL Czantoria |
| 22.07. | 17.00 | Popołudnie muzyczne na rynku „Wspomnień czar” |
| 22.07. | 11-16 | Obóz rycerski na Czantorii, KL Czantoria |
| 22.07. | 11-14 | Warsztaty ceramiczne dla dzieci i dorosłych, KL Czantoria |

USTRONSKA

10 lat temu - 10.07.2008 r.

REGGAE I POMSTA

Ci, którzy przyjechali na weekend do Ustronia, nie mogli narzekać na brak atrakcji. Tym bardziej, że pesymistyczne prognozy dotyczące pogody nie do końca się sprawdziły. W niedzielne popołudnie w amfiteatrze można było zobaczyć muzyczny spektakl komediowy pt. „Pomsta”, czyli „Zemsta” Fredry po śląsku. Dwie godziny śmiechu, dobrej muzyki i zabawy zafundowali publiczności śląscy artyści. Musical opowiada o wzajemnych waśniach hanysów i goroli. Gwarowe libretto skrzy się śląskim humorem. Zabawne rady Papkina, jak poderwać Klarę, którym udziela on Wacławowi, to mistrzostwo sztuki ars amandi. Oto próbka: „Go-dej jej, że jest piękno, a kolana hnet jej zmiękną, że jest piękno jak lilija, że mo gładziutko szyja, i za długo tam nie szkamrej ino ręce jej obmamlej. Jak obejrysz, że cie słucho, dyrdymały pieprz na ucho, że ją kochasz nad świat cały, że jej zbudujesz domek mały. Potem w dziubka dej całuska i rozepnij freli bluzka”.

* * *

OD SZKOŁY CHEMICZNEJ DO KORONKARSKIEJ

W okresie powojennym w Ustroniu funkcjonowało kilka szkół zawodowych, których historia jest mniej znana, gdyż istniały jedynie kilka lat. Do nich należy Szkoła Rolnicza działająca w latach 1945-1950 w budynku tzw. „Meblowni” (obecnie dom towarowy „Savia”). (...) Przez dwa lata (1946-47) działało Gimnazjum Krawiecko-Bieliźniarskie, przekształcone po roku w Jednoroczną Państwową Szkołę Przysposobienia Krawieckiego. (...) W latach 1949-51 działało Technikum Chemiczne. Najpierw klasa mieściła się w tzw. Meblowni, gdzie już wcześniej działała Szkoła Rolnicza. W 1950 r., gdy powstało Technikum Mechaniczno-Kuźnicze w wyremontowanym budynku dawnej huty „Klemens”, w jednej w sal pomieszczono Technikum Chemiczne. (...) W 1950 r. kierująca wówczas szkołą krawiecką Janina Rokicka w referacie na temat szkolnictwa zawodowego Ustronia na sesji Wydziału Gminnego stwierdziła, że należałoby założyć w naszej miejscowości szkołę koronkarską, ponieważ wiele młodych osób jest rękodzielnymi zainteresowanymi i Ustron mógłby zostać ośrodkiem przemysłu koronkarskiego, gdyby założono spółdzielnię, która zapewniałaby surowiec i opiekowała się artystkami. Wszyscy radni podkreślali konieczność założenia szkoły, z czym zwrócono się do władz zwierzchnich, lecz nie uzyskano zgody na to przedsięwzięcie.

* * *

GRALI LIGOWCY

6 lipca na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się XVI Otwarty Turniej Koszykówki na Asfalcie „Beton 2008”. Impreza organizowana jest cyklicznie przez ustronską młodzież pod egidą sekcji koszykówki TRS „Siła” w Ustroniu. Pomocą służy Urząd Miasta. W tym roku głównymi organizatorami byli: Maria Kulis, Agata Werpachowska i Radosław Antończyk. (...) W tym roku w turnieju wzięły udział 24 drużyny męskie oraz 2 drużyny żeńskie, razem 120 zawodników.

Wybrała: (LS)



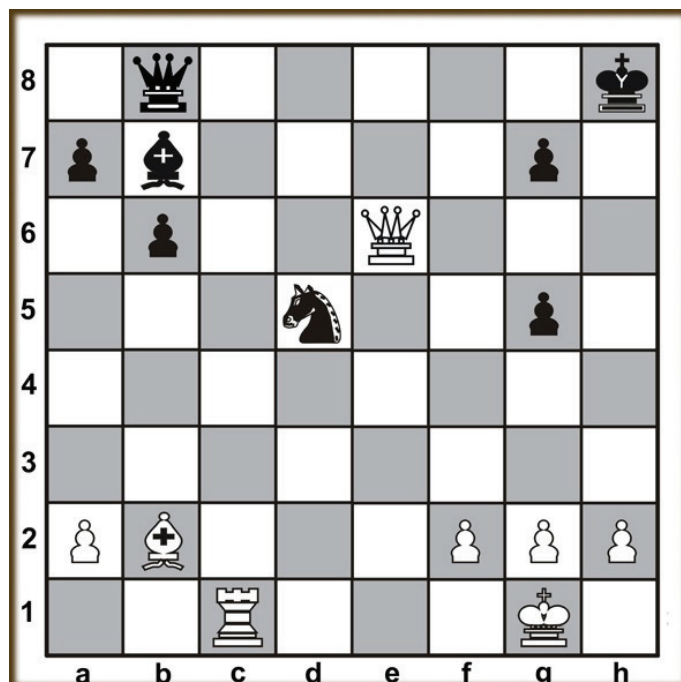
Nie taki dawny Ustroń, 2004 r.

Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

MOKATE
— A Family Business —



Białe dają mat w dwóch posunięciach.
Rozwiązanie opublikujemy w następnym numerze GU

W słynnym międzynarodowym turnieju AVRO, rozegranym w 1938 r. w Holandii, w jednej z rund spotkali się Capablanca z Reshevskym. W granej między nimi partii, na 8 pierwszych posunięć zażyto dokładnie 1 godzinę. Cóż w tym dziwnego, za-
pytacie? Zużywano przecież często czasu bez porównania więcej
czy mniej, ale... Reshevsky – 58 minut! Capablanca – 2 minuty!
(źródło: <http://klubcaissa.pl/humor/>)

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) popularny grzyb jadalny, 8) podobno czyni złodzieja, 9) gatunek owcy, 10) decyzja na „nie”, 12) serialowe imię, 14) chętką na coś pysznego (wspak), 15) termin księgowy, 16) leśny duszek, 19) nie uśmiecha się, 22) stan w USA, 23) obóz jeniecki dla oficerów, 24) kozacki oficer.

POIĄCZKO: 2) o kwietniu gwarowo, 3) uzależniona od leków, 4) największy wynalazek człowieka, 5) toksyczny pierwiastek, 6) wyjątkowe zdarzenia, 7) kasa za porwanego, 11) zwolennik demokracji, 13) zastąpiły bileterki w kasach, 17) spór - kłótnia, 18) mostek na pokład statku, 20) koleżanka Bolka i Lolka, 21) rodzinna opowieść.

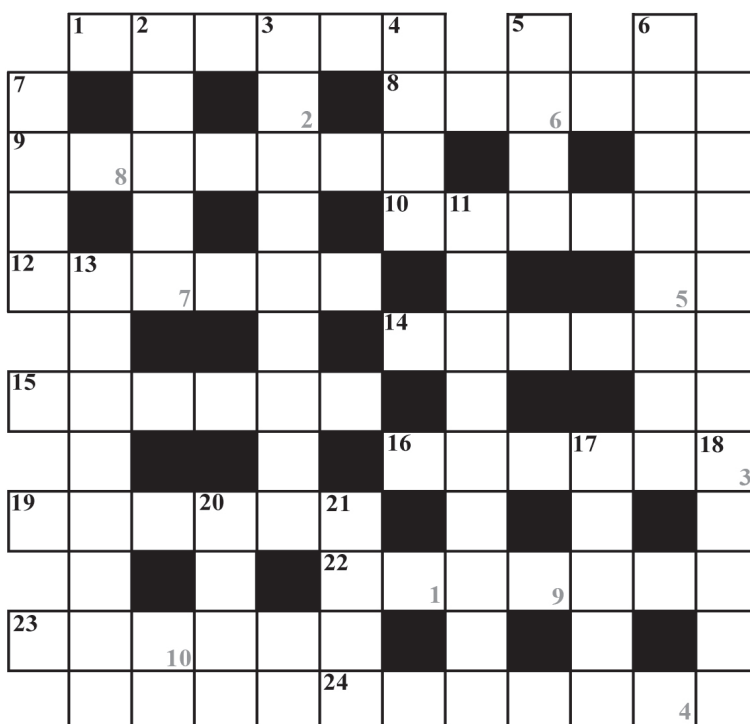
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 27 lipca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 26

LETNIA LABA

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz książkę wydawnictwa Koinonia otrzymuje: ***Marian Cieślak** z Ustronia, os. Manhattan. Zapraszamy do redakcji.

W książce „Rodzina według Bożego serca” Ken’a Blanchard’a możemy prze-
konać się, jak postawa usługiwania na wzór doskonałego przywódcy – Pana Jezusa,
może odmienić nasze codzienne życie rodzinne. www.koinonia.org.pl



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Uczestnicy muszą pamiętać, że biorą udział w tych atrakcyjnych wycieczkach na własną odpowiedzialność. Zapewniona jest bezpłatna opieka przewodnika, koszty ew. posiłków, transportu i inne, we własnym zakresie. Przy niskich temperaturach trzeba być odpowiednio ubranym i przygotowanym. Pytania - Miejska Informacja Turystyczna, tel. 33 854 26 53.

Z BUTA I NA KOLE

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia oraz Urząd Miasta Ustroniu zapraszają na kolejne bezpłatne wycieczki z przewodnikiem.

Sobota (21.7) - wycieczka piesza do Źródła Karola. Start o godz. 10 z rynku, trasa przez Ustroniu Centrum w kierunku Zawodzia, zwiedzanie Pijalni Uzdrowskiej, Źródło Żelaziste, Źródło Karola, powrót na rynek, czas ok. 3,5-4 godz.

Niedziela (22.7) - wycieczka rowerowa do Ogrodzonej. Zbiórka w tym samym miejscu, start godz. 10, trasa przez Dziegłówek i Bażanowice do Ogrodzonej, odpoczynek, powrót przez Lipowiec powrót na Rynek, czas ok. 2,5 -3 godz., dystans ok. 35 km.

PRZYGOTOWANIA CZAS ZACZAĆ

10 lipca do treningów powrócili piłkarze Kuźni Ustroniu. O tym w której lidze wystąpią podopieczni Mateusza Żebrowskiego zadecyduje baraż ze Szczakowianką Jaworzno.

Zwycięstwo w tym meczu da utrzymanie w IV lidze, a porażka będzie równoznaczna z powrotem do okręgówki. Aby jak najlepiej przygotować się do tego barażu i całego sezonu trener zaplanował swoim podopiecznym cztery sparingi (Górniki II Zabrze, Pniówek Pawłowice Śląskie, MFK Karvina U21 i Spółnia Landek). Pierwszy z nich odbył się w ostatnią sobotę, a ustroniacy mierzyli się w nim z trzecioligowymi rezerwami Górnika Zabrze. Po pierwszej połowie na prowadzeniu byli przyjezdni, którzy prowadzili po bramce zdobytej w 17 minucie. Podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego zdołali odpowiedzieć w 78 minucie, a dokonał tego niezawodny Adrian Sikora skutecznie egzekwując rzut karny. Dwie minuty później po raz drugi prowadzenie objęli Zabrzanie, którzy z bliskiej odległości pokonali bramkarza Kuźni. W ostatniej minucie akcję i dogranie Krystiana Stracha skutecznie wykorzystał Maksymilian Wojtasik. Doliczony czas nie przyniósł już więcej bramek i mecz zakończył się remisem. (AC)

* * * BŁĘDY SIĘ ZDARZAJĄ

Rozmowa z Mateuszem Żebrowskim,
trenerem drużyny KS Kuźnia

Co Pan czuł, gdy sędzia zakończył ostatnie spotkanie w zeszłym sezonie?

Na początku nie wiedziałem co dokładnie, ponieważ schodząc z ławki widzieliśmy wynik z Bytoma, gdzie Polonia prowadziła i byliśmy przekonani, że ten mecz mimo porażki da nam utrzymanie. Dopiero schodząc do szatni wiedzieliśmy jaka jest sytuacja. Czulem ogromny niedosyt i ból. Porażka nigdy nie ma przyjemnego smaku. Zwłaszcza taka, która spowodowała, że spotkała nas degradacja po pierwszym sezonie na poziomie czwartoligowym. Nie było to przyjemne uczucie.

Z perspektywy czasu ma Pan sobie coś do zarzucenia? Jest coś co zrobiłby Pan inaczej?

Błędy się zawsze zdarzają. Ja odpowiadam za wyniki i to, że zgromadziliśmy 33, a nie 34 punkty spoczywa na moich barkach.

Zawsze tak jest, że to trener odpowiada za wyniki zespołu i to w jakim miejscu się znaleźliśmy jest tylko i wyłącznie efektem mojej pracy. Pretensje mogą mieć do swoich zawodników, że w niektórych meczach, albo nie broniliśmy konsekwentnie do ostatnich minut, albo w ostatnich minutach nie wykorzystywaliśmy okazji. Okazji, które mogły nam dostarczyć taką ilość punktów, która zagwarantowała by nam bezpieczne utrzymanie.

Konieczności rozegrania baraży i niewiedza w jakiej lidze będzie grać Kuźnia krzyżuje Panu plan przygotowań i ruchy transferowe?

Ruchy kadrowe de facto zostały już w naszym zespole zamknięte. Dysponujemy bardzo mocnym składem. Poza dwoma zawodnikami udało się nam całą kadrę utrzymać, więc jesteśmy przygotowani na funkcjonowanie zarówno na poziomie czwartoligowym jak i okręgowym. Teraz wszystko zależy od wyniku baraży. Jeżeli spadniemy do ligi okręgowej na pewno będziemy robić wszystko, żeby w pierwszym sezonie na poziom czwartoligowy powrócić. Wierzę w to, że posiadając taki zespół uda nam się rozstrzygnąć baraż na naszą korzyść.

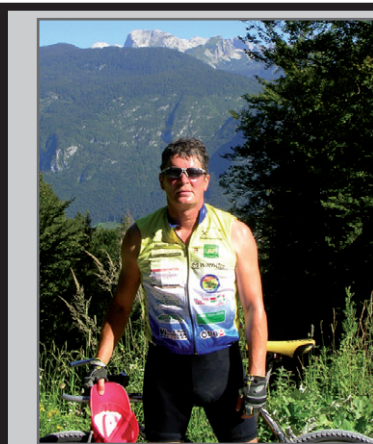
Jaka dwójka pożegnała się z drużyną?

Drużynę opuścił bramkarz Patryk Kierlin i po okresie wypożyczenia do swojego macierzystego klubu powrócił Marcin Byrtek. **Kto w ich miejsce został sprowadzony?**

Jesteśmy na etapie finalizowania transferów. Jest to pięciu nowych zawodników. Jak zostaną oni oficjalnie zakontraktowani to będziemy podawać do informacji kto to jest.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Arkadiusz Czapiek



Marku,
takiego Cię
pamiętamy
i będziemy
wspominać
ze wspólnych
wypraw
rowerowych.

Przyjaciele

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: Monika Niemiec. Adres redakcji: 43-450 Ustroniu, Rynek 4 (budynek biblioteki), na półpiętrze. Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo preredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustroniu; Druk: EURODRUK-offset, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroniu, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięty: 9.07.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 16.07.2018 r.

Punkty sprzedają gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.